

KONFLIKT WOKÓŁ KARKONOSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

Bystra, 19.8.2003

Cały czas trwa konflikt pomiędzy władzami Szklarskiej Poręby a dyrekcją Karkonoskiego Parku Narodowego i organizacjami ekologicznymi, dotyczący budowy nowych inwestycji narciarskich w KPN. Mieszkańcy miasta Szklarska Poręba zapowiadają w najbliższym czasie zablokowanie drogi krajowej do granicy, jeśli Ministerstwo nie zgodzi się na „inwestycję” w Parku. Sytuacja jest bardzo poważna, mieszkańcy miasta posługują się fałszywymi argumentami i oskarżają Park oraz ekologów o hamowanie rozwoju miasta. Ministerstwo Środowiska nie zajmuje jednoznacznego stanowiska w tej sprawie, co prawda prof. Ewa Symonides zapowiadała, że nie dopuści do rozwoju inwestycji na terenie Parku, ale nie wiązało się to z żadnym pisemnym oświadczeniem.

Obawiamy się, że silny lobbying prowadzony przez samorządowców ze Szklarskiej Poręby przyniesie skutki i w końcu dojdzie do realizacji inwestycji. Z tego też powodu wystosowaliśmy list do Ministerstwa Środowiska i zachęcamy do podpisywania go przez organizacje związane z ochroną przyrody. Jeżeli Wasza organizacja zgadza się z treścią niniejszego listu i ma chęć go podpisać, prosimy o przysłanie pozytywnej odpowiedzi na adres leisik@poczta.fm lub zadenqba@wp.pl do 30.9.

Autorami apelu są Stowarzyszenie Ekologiczno-Artystyczne „Basta” oraz Wałbrzyski Oddział Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Z poważaniem:

Paweł Kisel

*Stowarzyszenie Ekologiczno-Artystyczne „Basta”
ul. Jordanowska 30, 52-403 Wrocław*

Rafał Jakubowski

*Wałbrzyski Oddział Pracowni na rzecz Wszystkich Istot
al. Wojska Polskiego 2/1, 58-310 Szczawno Zdrój*

APEL W SPRAWIE KARKONOSKIEGO PARKU NARODOWEGO

Pan Czesław Śleziak
Minister Środowiska

Szanowny Panie Ministrze!

My, niżej podpisane organizacje, zajmujące się ochroną dzikiej przyrody, od dłuższego czasu z niepokojem obserwujemy sytuację związaną z rozwojem turystyki masowej w Karkonoskim Parku Narodowym.

Nasze szczególne obawy budzą projekty nowych inwestycji narciarskich, zawarte w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 10.7.1992, które do dzisiaj nie zostały zrealizowane. Dotyczą one 3 niewybudowanych wyciągów na wschód od trasy zjazdowej FIS, leżącej na zboczach Szrenicy. Inwestycje zostały zlokalizowane w cennych przyrodniczo miejscach, jakimi są Kocioł Szrenicki oraz Łabski Szczyt.

Zważając na istnienie różnorodnych opinii dotyczących budowy wspomnianych inwestycji, wnosimy o jednoznaczne i pisemne stanowisko Ministerstwa Środowiska w tej sprawie. Jednocześnie stoimy na stanowisku, iż w aktualnie opracowywanym Planie Ochrony Parku, nie powinny znaleźć się inwestycje narciarskie na wschód od trasy zjazdowej FIS. Uważamy, że to przede wszystkim na Ministerstwie Środowiska spoczywa ciężar odpowiedzialności za tę decyzję.

Z poważaniem

Stowarzyszenie Pracowni na rzecz Wszystkich Istot skierowała do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa nadużycia stanowiska służbowego oraz przekroczenia uprawnień przez prof. Ewę Symonides, Głównego Konserwatora Przyrody w Ministerstwie Środowiska oraz przez dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska Jana Wróbla. Oddanie sprawy do prokuratury ma na celu ustalenie sprawców afery, jaka ma miejsce obecnie na terenie Słowińskiego Parku Narodowego, gdzie wysocy urzędnicy państwowi z Ministerstwa Środowiska starają się przeznaczyć na prywatne działki tereny należące do Skarbu Państwa. Próbie sprzeniewierzenia tych terenów chciał przeszkodzić dyr. Słowińskiego Parku Narodowego Feliks Kaczanowski, jednak w czerwcu br. został on odwołany ze stanowiska przez Głównego Konserwatora Przyrody.

W 1996 r. ówczesny dyrektor Słowińskiego Parku Narodowego Andrzej Wróbel (syn Jana Wróbla, dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska) wydzierżawił na okres 15 lat sobie oraz znajomym osobom, nie będącym rolnikami (ze Słupska, Katowic, Suwałk, Pruszkowa) 45,37 ha (w tym sobie 16,10 ha) łąk będących własnością skarbu państwa, należących do Słowińskiego Parku Narodowego. Łąki te są położone w bardzo atrakcyjnym miejscu, przy asfaltowej drodze prowadzącej do plaży w miejscowości Smołdziński Las. Następnie w 1997 r. przekazał te grunty Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o. Słupsk wraz z umowami wieloletnich dzierżaw. AWRSP sprzedaje w takim przypadku dzierżawione grunty dzierżawcom za cenę zwykłych gruntów rolnych.

Prokuratura Wojewódzka w Słupsku wszczęła śledztwo ws. przekroczenia w latach 1996 – 1997 uprawnień przez byłe kierownictwo Parku. Postanowieniem z 22.4.1998 śledztwo częściowo umorzono, gdyż nowy dyr. SPN Feliks Kaczanowski wycofał zrzeczenie się tych łąk z AWRSP (Skarb Państwa nie poniósł zatem straty).

Nowy dyrektor umów dzierżawy nie rozwiązywał, gdyż mimo nie wywiązywania się dzierżawców z warunków umowy (wykaszenie, wypas, konserwacja urządzeń melioracyjnych) płacili oni czynsz dzierżawny Parkowi, który był odprowadzany do budżetu Państwa oraz płacili gminie podatek rolny.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
– ośrodek głębokiej ekologii
członek The International Wolf Federation,
Native Forest Network, Taiga Rescue Network
Korespondencja: ul. Jasna 17, 43-360 Bystra
tel./fax 0-33/817 14 68; tel. 818 31 53
e-mail: biuro@pracownia.org.pl, <http://www.pracownia.org.pl>
Konto bankowe: PKO BP Bielsko-Biała, 10201390-173889-270-1



Afera w Słowińskim Parku Narodowym

Organizacja ekologiczna kieruje do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez Głównego Konserwatora Przyrody!

W październiku 2002 r. dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska Jan Wróbel (ojciec Andrzeja Wróbla – obecnie zastępcy wójta gminy Smołdzino w woj. pomorskim) polecił dokonać poprawki w projekcie rozporządzenia Rady Ministrów ws. Słowińskiego Parku Narodowego, polegającej na wyłączeniu z powiększenia obszaru Parku terenów dzierżawionych przez jego syna oraz jego znajomych. Pani Wójcik skontaktowała się w tej sprawie z pracownicą Parku p. Elżbietą Rutkowską, zaś dyrektor KZPN z dyrektorem Parku Feliksem Kaczanowskim, któremu nakazał przekazanie mapek tych terenów i sprawdzenie, czy prawidłowo dokonano zmiany projektowanej granicy wyłączając dzierżawione przez A. Wróbla łąki.

Dyrektor SPN, chcąc chronić ww. tereny, gdyż są one strategiczne jeżeli chodzi o ochronę przyrody i krajobrazu Słowińskiego Parku Narodowego, wystąpił do wojewody pomorskiego o nadanie im statusu użytków ekologicznych. Jednocześnie z dniem 1.1.2003 rozwiązał umowy dzierżawy z osobami nie będącymi rolnikami, w tym i z p. Andrzejem Wróblem, z powodu niedotrzymania warunków umów.

Wojewoda pomorski rozporządzeniem nr 2/2003 z 9.1. br. objął m.in. ww. tereny ochroną nadając im status użytków ekologicznych.

Główny Konserwator Przyrody p. Ewa Symonides w piśmie z 2.6.2003 zwróciła się do wojewody pomorskiego o anulowanie ww. rozporządzenia. Jest ewenementem, że Główny Konserwator Przyrody zamiast troszczyć się o objęcie ochroną jak największej ilości terenów, występuje przeciw tej ochronie.

Prasa doniosła, że Główny Konserwator Przyrody – podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska – odwołała z dniem 30.6. dyrektora Słowińskiego Parku Narodowego Feliksa Kacza-

nowskiego i powołała na jego miejsce Zbigniewa Karbowskiemu (75-letniego emeryta). Natomiast konstytucyjnym organem, do kompetencji którego należą sprawy związane z powoływaniem i odwoływaniem kierowników jednostek podległych ministerstwu, jest Minister Środowiska. Wg informacji ujawnionych przez prasę, zachodzi duże prawdopodobieństwo, że decyzje Głównego Konserwatora Przyrody są podyktowane prywatnymi korzyściami współpracujących z nią osób, zwłaszcza Andrzeja Wróbla (byłego dyrektora SPN w czasie, gdy prof. Symonides zasiadała w Radzie Parku), syna Jana Wróbla (wysokiego urzędnika w Ministerstwie Środowiska, bliskiego współpracownika prof. Symonides). Z relacji prasowych (m.in. „Gazeta Wyborcza” i dzienniki lokalne z Pomorza) wynika, że decyzje prof. Symonides miały na celu dwie rzeczy:

1. Usunięcie ze stanowiska dyrektora SPN Feliksa Kaczanowskiego, który pokrzyżował prywatne plany A. Wróbla dotyczące przejęcia terenów Parku na cele prywatne.
2. Pomoc w przejęciu przez A. Wróbla tychże terenów, ze szkodą dla skarbu państwa i ochrony przyrody w Polsce.

Reasumując, wszystkie przedstawione działania są przekroczeniem uprawnień oraz nadużyciem stanowisk przez podsekretarza stanu – Głównego Konserwatora Przyrody w Ministerstwie Środowiska Ewę Symonides, a także przez dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody w tym Ministerstwie Jana Wróbla.

Dodatkowe informacje:

Dariusz Matusiak, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot; ul. Jasna 17; 43-360 Bystra
tel./fax 0-33/817 14 68; tel. 818 31 53; e-mail: biuro@pracownia.org.pl